

Robert Mielhorski
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Stanisław Czerniak w jedenastu odsłonach¹

Wzrost zainteresowania krytyki literackiej poezją Stanisława Czerniaka (ur. 1948) spowodowała w pierwszej kolejności publikacja jego *summy* twórczej: tomu *Nagie Że*. Zaciekawienie poezją Czerniaka ze strony komentatorów różnych pokoleń (takich, jak R. Matuszewski, J. Kornhauser, K. Lisowski i in.) jest w pełni uzasadnione. Mamy do czynienia nie tylko z pisarstwem intrygującym zakresem, skalą stawianych problemów i pytań, ale i wymagającym stworzenia właściwego dla siebie horyzontu i narzędzi interpretacji, co pozwoliłoby – zwłaszcza „nieprofesjonalnemu” czytelnikowi – zbliżyć się do zagadek i komplikacji wewnętrznych tych wierszy, w pobieżnym odbiorze nie zawsze wprost rzucających się w oczy. Taką rolę, zakreślenia odpowiedniej perspektywy deskrypcji znaczeń i kontekstów odczytań, spełnia praca zbiorowa *Antropologia podmiotu lirycznego (wokół „Nagiego Że” Stanisława Czerniaka)*, pod redakcją Krzysztofa Derdowskiego. Nie oznacza to jednak, że wszystko, co najważniejsze dla wytworzenia podbudowy dla lektury omawianych wierszy zostało już w tej książce zrobione i powiedziane (w szkicach P. Dybla, L. Szarugi, A. Biskupskiego i innych). Jest to po prostu – co zrozumiałe, oczywiste – technicznie niemożliwe. Stąd zapewne bierze się kolejna inicjatywa krytyczna Derdowskiego – w postaci monograficznego opracowania i wykładu podstawowych zagadnień tej twórczości; inicjatywa – powiedzmy z góry – udana, a przy okazji świadcząca o dobrym warsztacie krytycznym jej autora (co podkreślone zostanie dalej w tej recenzji nie raz), o odpowiednich kompetencjach odbioru, a przy tym – co nie mniej ważne – intuicji, która pozwala wyjaśnić tak ogólne, syntetyczne założenia dzieła Czerniaka, jak i jego problemy szczegółowe, powiedziałbym nawet – niuanse, a i niewidoczne gołym okiem detale.

Całość projektu książkowego Derdowskiego otwiera prospekt, wyjaśniający założenia, metodę lektury i konstrukcję tej publikacji. Prospekt, trzeba powiedzieć, efektowny, odsyłający u swych podstaw do konceptu lisa i jeża (za I. Berlinem, choć autor wskazuje głębsze źródła). Chodzi tu o to, by ukazać obecne w liryce Czerniaka dwie ścierające się ze sobą tendencje: do budowania intelektualnych całości (systemowość) i jednoczesnego ich rozbijania (rozproszenie). Wydaje się to ważne spostrzeżenie, bo ukazujące dynamiczny charakter dorobku autora *Impasu*; spostrzeżenie, które może

¹ K. Derdowski, *Mistyka, zwierzęta i koany. Rzecz o poezji Stanisława Czerniaka*, Wydawnictwo Rolewski, Toruń 2013, 446 ss.

okazać się owocne dla dalszych studiów nad tą liryką. Derdowski ponadto w tym wstępie zapowiada poszczególne wątki wprowadzane na karty tej książki, w tym wątek tworzenia przez Czerniaka określonego świata poetyckiego, a nie jedynie zespołu poszczególnych, przypadkowo sąsiadujących ze sobą wierszy; ukazuje dominujące tematy tej liryki (ciało, rośliny, zwierzęta, rzeczy, nicność, Bóg, zbawienie, samotność, samowiedza, filozofia, sztuka, i in.), kwestię przedsądów, ról podmiotowych (i ich wewnętrznych komplikacji), zagadnienie poetyki, etc. Ważną zdaje się wprowadzona w tym miejscu uwaga dotycząca braku determinantów światopoglądowych i ideologicznych w tej poezji. Anonsuje tu autor monografii ponadto problem powinowactw tej poezji (tak zamierzonych, jak i niezamierzonych), w tym z Kafką, Gombrowiczem, ale też i np. z poetami przekłętymi; zapowiada również kwestię gatunkową koanu; wstępnie rozważa miejsce tej liryki na mapie poezji współczesnej; wskazuje również na problemy recepcji tego dzieła. To niektóre tylko – ale istotne dla podkreślenia już na samym początku – uwagi, które zostaną rozwinięte w osobnych rozdziałach książki.

Pierwszy z nich także pomyślany został w oparciu o koncept. I ważne wydaje mi się przeświadczenie, że o „poetyce” – tytułowej rozdziału – liryki Czerniaka mowa jest na wstępie, a nie – powiedzmy – w ostatnich partiach książki. Ta decyzja pozwala odpowiednio zawczasu oświetlić dzieło autora *Impasu*, usytuować je we właściwej perspektywie, wskazując ścieżki dalszych namysłów. A co Derdowski ma na myśli, pisząc o poetyce? Sporo tu ciekawych i wnikliwych uwag na temat wielowarstwowości interpretacyjnej utworu, ścierania się w nim przeciwnych racji, niestabilności egzystencjalnej i podmiotowej „ja” lirycznego, sporu poety z koncepcją liryki jako ekspresji jednostkowej, gry autor – podmiot – *alter ego* (kwestia tożsamości), niechęci do polityki, ideologii, moralności, o wierszach autointerpretacyjnych, o formalistycznym i strukturalistycznym nadawaniu sensu słowom na planie systemu języka, o nieustannym obsesyjnym definiowaniu tego samego kręgu słów i pojęć, o relacjach komunikacyjnych, o więzi poeta – poezja, o takich elementach intencjonalnie pojmwanej poetyki, jak ekonomia mowy wiersza, dążenie do konkretyzacji i skrótu, relacja mowa wiersza i mowa nauki (powiązania poezja – nauka), o ostrożnym podchodzeniu do problemów poezji lingwistycznej, etc. Derdowski pisze o tym w płynnym toku narracji, starannie dobierając teksty do przybliżenia i egzemplifikacji, zaciekawia uwagą dla szczegółu.

Po wyjaśnieniu podwalin „poetyki” dzieła Stanisława Czerniaka przechodzi autor do omówienia źródłowej kategorii tego świata poetyckiego – kategorii „nagiego Że”. Tę część rozważań opiera Derdowski głównie na analizie, trzeba dodać: wnikliwej, szczegółowej – jednego wiersza, wydobywając w jej trakcie wszelkie odcienie i uwarunkowania Czerniakowej koncepcji; czyni to skrupulatnie, w sposób zdyscyplinowany, wydobywając właściwą poecie głębię filozoficznych dociekań. Pokazane są tu wszelkie plany i uwarunkowania zastosowania tego pojęcia (także w aspekcie słowa „wy-że-rzenie”), które cechuje m.in. tymczasowość, implikacja niepewności, bezosobowość, charakter kreatywny, także wobec wytworów kultury (ale i, jak podkreśla krytyk – niszczycielski), jest ono warunkiem istnienia, etc. Nie będę tu przybliżał całej złożoności semantycznej „nagiego Że”, co nieuchronnie prowadzić może w tym miejscu ku poważnym uproszczeniom komentarza. Autor wyjaśnia rzecz wystarczająco wielostronnie, ostrożnie i przy tym przekonująco, dając nam punkt wyjścia dla dalszych odkryć w świecie duchowym poety.

Logiczną konsekwencją refleksji nad fundamentalną dla Czerniaka kategorią

„nagiego Że” jest dyskurs nad problematyką eschatologiczną, wizją kosmosu, końca, Boga, wszechświata, zbawienia, i in. Założenie jest następujące: świat powstaje w wyniku działania „nagiego Że”, w akcie „wy-że-rzania”. To z kolei prowadzi do namysłu nad istnieniem poszczególnych bytów (np. rzeczy, roślin...). Nie będę w tym miejscu prezentował całego szerokiego *spectrum* pomieszczonych tu refleksji (i przy okazji sposobu ich ujęcia), zakres to zbyt szeroki, a sam krąg uwag bardzo obszerny (jest tu problem aktu kreacji, nicości, śmierci, natury, rzeczy, aż po ciało, dotyk, ból, Boga; wiele kwestii zmuszony jestem pominąć). Zwrócić warto uwagę na to, że w tym segmencie swoich dociekań Derdowski jest jakby „bliżej” tekstu poety, jest mniej asocjacyjny, co nie znaczy – mniej erudycyjny; wręcz przeciwnie: wskazuje niezbędne konteksty – odnosząc się do poszczególnych utworów (od, powiedzmy, kontekstów filozoficznych po teorię fraktali i in.). Głównym tenorem narracji jest tu naturalnie problematyka „eschatologiczna”, jakkolwiek autor niekiedy wykracza poza ten krąg.

Zaletą książki Derdowskiego, powiedzmy w tym miejscu, jest specyficzny „ton” jego wypowiedzi, który oscyluje niekiedy nawet pomiędzy żartobliwością sformułowań (kreślonych z zacięciem „pisarskim”, np. w skojarzeniowym i luźnym doborze argumentów z rzeczywistości „potocznej”, pozaliterackiej, empirycznej), a krytycznym zaangażowaniem autora w problemy podejmowane w liryce Czerniaka, co z kolei sprawia wrażenie relacji utrzymanej na poziomie refleksyjnej powagi. Ten zabieg specyficznego „balansowania” toku wypowiedzi wyraźnie uatrakcyjnia lekturę i widoczny jest na przestrzeni całej monografii, choć może okazać się dla precyzji toku wyводу czasami ryzykowny (jednak autor przeważnie wychodzi z tego obronną ręką).

Dalsze uwagi Derdowskiego – o samowiedzy i kategorii wnętrza – wydają się nie mniej ważne dla porządku, logiki wykładu o liryce autora *Impasu*. Problem samowiedzy traktuje się w tym wypadku jako jedno z kluczowych zagadnień definiujących kondycję „nagiego Że”, jako określenie sytuacji podmiotu w świecie i wobec świata. Tok wyvodu autora *Mistyki, zwierząt i koanów* wsparty jest dociekliwymi analizami i interpretacjami wierszy, odwołaniami do filozofii, literatury, religii, jakkolwiek czasem też do wyjaśnień / argumentów „zdroworozsądkowych” (pragmatycznych, potocznych), a przy tym oparty o poczucie pewności własnych ustaleń, o czym świadczy np. polemika z K. Świegockim. Derdowski próbuje dokonać definicji samowiedzy na planie całości poezji Czerniaka, ukazuje spójność przemyśleń poety – zarówno w jego dialogu z kulturą czasu minionego, jak i ponowoczesną współczesnością, zamykając swe rozważania namysłem nad tym, czy można autora *Wnętrza* potraktować jako – o ile dobrze rozumiem – dziecię postmodernizmu (moje zastanowienie budzi fakt, że wcześniej autor pisze o ponowoczesności jako sytuacji wyrażającej brak dążeń do samopoznania – samowiedzy). Generalnie rzecz biorąc, uwagi te wsparte są wielostronnym oglądem problemu samowiedzy (i wnętrza), tam, gdzie autor odwołuje się do źródeł antycznych, gdzie mowa jest o samowiedzy jako „podstawowej kompetencji wypowiedzania się”, gdzie wspomina się o „metafizycznej predyspozycji”, o miejscu „likwidacji konfliktów”, o zagadnieniu redukcji, o kwestii powinności moralnych (wszechmoralizowanie), o ponowoczesności, i in.

Uwagi o rolach, maskach i tożsamości w liryce Czerniaka są wyraźnym ciągiem dalszym spostrzeżeń poczynionych we fragmentach książki dotyczących samowiedzy. Chodzi bowiem nie tylko o wyodrębnienie poszczególnych ról/masek obecnych

w tej liryce, np. jak powiada Derdowski: sceptycznego obserwatora – naukowego analityka, szydery i prześmiewcy, reżysera – inscenizatora, demiurga czy suflera... lecz o pokazanie zwłaszcza daleko idących konsekwencji, wynikających ze sposobu myślenia o dziele autora *Nagiego Że* w kategoriach roli i maski. Z jednej bowiem strony mamy w tej poezji do czynienia, jak się tu utrzymuje, z zasłanianiem maskami czysto ludzkiego doświadczenia samotności i cierpienia, z drugiej jednak strony celem gier personalnych i teatralizacyjnych staje się kwestia poznania, ukazanie fundamentalnej dynamiki na osi jedność (integralność) – rozpad, o czym mowa już na wstępie tego kręgu zagadnień. Wartościowe wydaje mi się tu szczególnie podkreślenie ambiwalentnego stosunku do ról i masek (udręka i fascynacja), problem relacji autokreacja – samowiedza, traktowanie maski jako „narzędzia przetrwania” i strategii poznawczej; ponadto wyjaśnienie związków ja – z ja-inny i „inny” (podmiot liryczny) wymyślający mnie, czy traktowanie języka jako kreatora ról... Kafka i Gombrowicz pojawiają się tu w tle i – co ważne – znajdujemy tu również komentarze dyskursywne pochodzące z wypowiedzi samego Czerniaka.

Osobno w tej monografii podkreśla się znaczenie, funkcję i specyfikę, jakie pełni motyw snu w liryce autora *Impasu*. Fragment ten esencjalny i dość zwięzły jest swego rodzaju przeglądem tekstów poświęconych tej problematyce i zbiorem interpretacji, w których pokazuje się fenomen snu w twórczości autora *Nagiego Że* w ujęciu polemicznym wobec tych teorii, które przynosiły w XX w. np. psychoanalityczna koncepcja Freuda czy założenia nadrealizmu w duchu A. Bretona. Mamy rozdział z wyraźną tezą: sfera snu jest rzeczywistością suwerenną, nie wyraża tłumionych tęsknot, potrzeb (także erotycznych). Derdowski traktuje sny jako „niezwiązane z życiem kody egzystencjalne”, fenomeny niedające się interpretować w świetle empirii; podkreśla nade wszystko ściśle związki snów w tej poezji ze śmiercią (i językiem śmierci), i in. Co ciekawe, akcentuje także fakt, iż język snów i śmierci funkcjonuje w obrębie innych tekstów (organizuje je). Nie będę przypominał, a tym bardziej streszczał wszystkich założeń i konkluzji tej części przemyśleń krytyka, warto tylko podkreślić, że Czerniak nie traktuje sfery snu w sposób konwencjonalny, a jej zrozumienie wymaga innego spojrzenia na ten problem – w świetle wzajemnych relacji, zachodzących pomiędzy tekstami dotyczącymi omawianego motywu.

Postawę Czerniaka (i jego podmiotu lirycznego) wobec świata określa autor książki mianem mistycznego stoicyzmu. Kryje się za tym po części samo doświadczenie samotności, wynikające m. in. z intencjonalnego, wolicjonalnego odgrodzenia się podmiotu od zewnętrznych uwarunkowań egzystencji (dysput pokoleniowych, dyskursów publicznych, presji istniejących ofert światopoglądowych i przekonań, etc.), ale i predyspozycji duchowych: takich, jak nadwrażliwość czy „wyczulenie na grozę istnienia”..., po części wybór dotyczący określonego horyzontu poznania i samopoznania. Autor monografii „przymierza” pojęcie stoicyzmu i mistycyzmu do wierszy Czerniaka, wyprowadzając stąd przeświadczenia związane z kontemplacjonizmem, przeciwdziałaniem rozpadowi podmiotowości, istnieniem w poczuciu zagrożenia, itp. – uznając, że głównym procesem w tej mierze u poety jest dynamika pomiędzy budowaniem i destrukcją... (tu nawiązanie do wcześniejszej metafory lisa i jeża). Wiele tu ciekawych uwag szczegółowych; pominę je podkreślając, że w tekście pojawia się odpowiedni materiał kontekstowo – porównawczy (stoicyzm, mistycyzm, uwarunkowania społeczno-polityczne i in.).

Problem mistycznego stoicyzmu łączy ponadto Derdowski z koncepcją pojmowania części dorobku poetyckiego autora *Nagiego Że* w świetle gatunku „koanu”. To bardzo ciekawe i kreatywne skojarzenie, przy czym należy zauważyć, że mamy w tym wypadku po części do czynienia ze wskazaniem w liryce Czerniaka po prostu miejsc niezrozumiałych (semantycznie niesprawdzalnych), trudnych do logicznej werbalizacji i dyskursywnej parafrazy. Założenie jest jednak takie, że istnieje pewna zgodność w relacji wiersze Czerniaka – koany: tam, gdzie poeta stara się pokazać treści niewyraźne, niemożliwe do podania ich we wspomnianej dyskursywnej parafrazie; mało tego: mowa jest tu o „głosie doświadczenia nieprzekazywalnego”, o objawieniu, itp. Autor książki dąży jednak do wyraźnego uściślenia problemu, wskazuje konieczną relację ja – ty w tego rodzaju wypowiedzi; co ważne, dodaje, że chodzi tu nie o poetyckie „dowodzenie”, ale konstatację, stwierdzenie pewnego stanu rzeczy. Naturalnie wskazują tylko część tej problematyki, jest ona bardziej złożona. Wartościowy wydaje mi się podział, sama klasyfikacja koanów w tekstach Czerniaka (mystyczno-egzystencjalne, dotyczące kwestii tożsamościowych, sylogistyczne, „dementujące” powszechne przeświadczenia...). W tym ujęciu widać bezpośredni związek między gatunkiem wypowiedzi, koanem, a kwestią mistycznego stoicyzmu.

Odrębny nurt tej liryki wyznaczają jeszcze wiersze podejmujące problemy twórczości, artysty, dzieła, a także związków poezji z filozofią. Derdowski ukazuje wewnętrzne komplikacje związane z utworami tego kręgu, prezentując Czerniaka tak jako poetę dialogu (a i sporu) intelektualnego, jak i jako twórcę nade wszystko ilustrującego własne wewnętrzne, duchowe doświadczenia tym, co przynosi tradycja i współczesność w zakresie filozofii, sztuk pięknych, literatury... Sporo tu ciekawych (wspartych lekturami budującymi tło refleksji) i trafnych spostrzeżeń oraz odczytań tekstów autora *Nagiego Że*. Derdowski podejmuje problemy przenikania się światów twórczości i szaleństwa, mówi o Beethovenie, Faulknerze i Bruegelu, przy czym – o czym wspomina na przestrzeni tej części książki – nie biografizm jest tu fundamentem namysłu poety (nad twórczością innych autorów), ale próba rozpoznania, odtajnienia, rozszyfrowania sekretu dzieła i jego autora. W kręgu literackich odniesień wierszy Czerniaka znajdują się także Beckett i Kafka, Piłat i Wergiliusz, a także filozofowie i myśliciele: Foucault, Plessner, Marquard, Popper, Heidegger, Jaspers... Pokazuje się w tym miejscu każdorazowo obrane przez poetę stanowisko wobec nich (dobraną strategię), np. u Plessnera problem samowiedzy i ról samego poety, u Poppera wątek trzeciego świata (idei), w ciekawym fragmencie o Heideggerze kwestie otwarcia na byt i bycie, trwogę, byt ku śmierci, nastrojowość, i in., u Jaspersa wątek sytuacji granicznych. W przypadku Heideggera można mówić nawet o wątkach heideggerowskich w liryce Czerniaka. Generalnie rzecz ujmując wypada stwierdzić, że interesują tu Derdowskiego osobiste problemy i dylematy obecne w liryce autora *Impasu*; spór (a też i solidarność, o czym się mówi) ze sztuką i filozofią jest tu drogą rozważania trafnych odpowiedzi na rudymentarne pytania, a także obecne jest założenie, że „wielkie dzieła tworzą postaci wewnętrznie skonfliktowane”. Podkreśliłbym też ciekawy pomysł adaptacji dwu kategorii Starobinskiego: „przejrzystości” i „przeszkody”.

Mam pewien problem z ostatnią partią omawianej książki: *Powinowactwa z wyboru i bez*, ponieważ autor zakresił tak szeroki horyzont refleksji, że nawet w tak obszernym fragmencie monografii nie sposób wskutek tego uniknąć uproszczeń czy uogólnień, których uzasadnienie wymagałoby jeszcze szerszych opisów, ewentualnego

poszerzonego odwołania do źródeł przedmiotowych. Bo też mamy tu przywołany szeroki krąg najważniejszych postaci poezji dwudziestowiecznej (i nie tylko): Herbert, Szymborska, Nowa Fala, poeci przekleci, po drodze też prozaików: Kafkę i Gombrowicza, ponadto pojawiają się Mickiewicz, Leśmian, Białoszewski, Różewicz, Przyboś (jakkolwiek część z nich naturalnie – jako mniej znaczące sygnalizacje – zostaje wspomniana krótko). Czy można to ogarnąć w jednym, nawet ok. 30-stronnicowym rozdziale? Stąd siłą rzeczy wynikają inne komplikacje, dotyczące proporcji w ramach omówień poszczególnych problemów. Chciałbym jednak podkreślić, że rozdział ten zawiera sporo ciekawych obserwacji, ponadto podanych w atrakcyjnej, inwencyjnej językowo-stylistycznie formie. Może czytelnika zaciekawić autentycznie, gdy mowa np. o zwrocie od moralistyki ku „godziwemu życiu” i rozumieniu moralności w kategoriach uniwersalnej egzystencji, o motywie zwierzęcym i problemach komunikacyjnych ze światem roślin u Wisławy Szymborskiej i Czerniaka, i różnicach w pojmowaniu ironii, o ewolucji poetów Nowej Fali prowadzącej do tego miejsca, w którym autor *Impasu* już się dawno znajdował, o zagadnieniu *Liryków lozańskich, etc.* Warte uwagi są pomieszczone tu analizy wierszy.

Nie jest moim celem streszczenie materiału zawartego w tej książce; podkreślę raz jeszcze, że dążę raczej do wykazania wewnętrznej logiki jego wywodu, spójności konstrukcyjnej tak całej pracy, jak i jej poszczególnych treści, korespondencji wykorzystanych pojęć, ich wzajemnych relacji. Chodzi o samą problematyzację liryki Czerniaka, umiejętność stosownego wyważenia pojawiających się w niej wątków, ich hierarchizację. Książka Derdowskiego jest przykładem rzetelnej roboty krytycznej; widać, że jej autor obcuje z poezją, która wyraźnie trafia w jego upodobania i gusta, i którą omawia ze znanstwem. Publikacja ta ukazuje wyczerpująco, na dzisiejszym etapie refleksji, wewnętrzną złożoność liryki Czerniaka, jej immanentną dynamikę i dialogowość, wskazuje kluczowe tropy odczytań tak poszczególnych wierszy, większych całości, jak i pełen horyzont oglądu dzieła. Czyta się ten tom z satysfakcją, jaką daje interesujący tok narracji, pisarska (badawcza) kompetencja autora, i jaką sprawia fakt, że można o poezji (przecież tworzonej przez „zawodowego” filozofa) pisać jasno, przejrzyście, bez zawikłanych i sztucznie skomplikowanych konceptualizacji, a intelektualnie inspirująco. Książka ta jest owocem spotkania poety – filozofa i pisarza – krytyka, co stanowi o jej szczególnym charakterze. I zaciekawiać może to, w jaki sposób historyk filozofii, antropolog, autor wielu prac naukowych, a przy tym poeta tworzący nie na marginesie swej pracy badawczej, inspiruje pisarza, prozaika i poetę, który staje w roli komentatora tak złożonego, jak Czerniakowy, świata. Ten dialogowy porządek tomu podkreśla dodatkowo zamieszczony w nim *Appendix* (jedenasta część książki), zawierający nowe i – osobno – wybrane wiersze poety.

ZASADY I REGULY EDYTORSKIE PRZYGOTOWYWANIA TEKSTU DO „FILO-SOFIJI”

Wszelkie prace przygotowane z zamiarem ich opublikowania w kwartalniku „Filo-Sofija” należy przekazać w postaci plików tekstowych w jednym z wymienionych formatów: *.rtf, *.doc, *.docx lub *.odt i przesłać na internetowy adres do korespondencji: grzegorz.a.dominiak@post.pl .

Pliki nie powinny przekraczać objętości 1,0-1,5 ark. wyd. (1 ark. wyd. = 40 tysięcy znaków wraz ze spacjami). Ilustracje do tekstu należy dołączyć osobno jako pliki *.jpg lub *.tiff o objętości przynajmniej 1 MB. Do tekstu publikacji należy dołączyć streszczenie w j. polskim i j. angielskim (wraz z tłumaczeniem tytułu oraz słowami kluczowymi) oraz krótką notę o autorze, która powinna zawierać przede wszystkim informację o stopniu naukowym, miejscu pracy, zainteresowaniach badawczych oraz informację o najważniejszych publikacjach.

Teksty powinny być pisane czcionką Times New Roman wielkości 11 lub 12 pkt. bez stosowania dzielenia wyrazów, interlinia 1-1,5. W przypadku używania czcionki szczególnej (np. j. greckiego, j. hebrajskiego, znaków fonetycznych j. praindoeuropejskiego, *etc.*) należy czcionkę dołączyć w osobnym pliku. Wskazane jest unikanie specjalnego formatowania. W przypadkach uzasadnionych autor może dołączyć plik PDF, zawierający zapis artykułu np. ze zbiorem znaków logicznych. Przypisy, zgodnie z nadrzędną zasadą obowiązującą dla prac naukowych, nie powinny wprowadzać w błąd. Preferowany jest ich zapis w systemie klasycznym (tradycyjnym) właściwym dla danego języka tekstu. Dopuszczalny jest zapis w systemie harwardzkim lub numerycznym, o ile nie narusza wspomnianej zasady.

Tekst przygotowany do publikacji w języku obcym jest sprawdzany pod względem językowym przez specjalistów z danego języka lub wybitnych tłumaczy danego języka, lub tzw. native speakerów. Każda rozprawa jest poddawana procedurze recenzyjnej, w tym przez recenzentów spoza komitetu redakcyjnego i rady naukowej czasopisma. W przypadku tekstów powstałych w języku obcym, co najmniej jeden recenzent jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora. Zarówno recenzenci, jak i autorzy recenzowanych prac pozostają dla siebie anonimowi, przynajmniej do czasu ich upublicznienia. Recenzja ma formę pisemną i kończy się jednoznacznym wnioskiem co do dopuszczenia do publikacji lub odrzucenia tekstu. Recenzenci posługują się formularzem recenzyjnym. W ten sposób wszystkie teksty oceniane są wedle ujednoliconych kryteriów. O konkluzjach poszczególnych recenzji autor zostaje poinformowany natychmiast po ich otrzymaniu przez redakcję. Od roku 2011 nazwiska recenzentów współpracujących z kwartalnikiem „Filo-Sofija” publikowane są każdorazowo w ostatnim numerze za dany rok kalendarzowy. W stosunku do tekstów przyjętych do publikacji redakcja kwartalnika przestrzega zasad rzetelności i uczciwości naukowej związanych z tzw. zaporą ghostwritingową oraz z tzw. guest authorship lub honorary authorship. Przy zgłoszeniu tekstu z zamiarem publikowania w „Filo-Sofiji” przez więcej niż jednego autora redakcja wymaga ujawnienia wkładu poszczególnych autorów w powstanie publikacji. Od autorów przyjętych do druku tekstów redakcja wymaga informacji o źródłach finansowania publikacji (granty, instytucje naukowo-badawcze, stowarzyszenia, *etc.*) oraz osobnego złożenia deklaracji: (1) o autentyczności i oryginalności przyjętego do publikacji tekstu oraz (2) o nienaruszaniu praw autorskich osób trzecich. Wydawca z zasady nie płaci honorariów za teksty przyjęte do publikacji, chyba że postanowi inaczej.

EDITORIAL RULES AND GUIDELINES FOR PREPARING SUBMISSIONS TO “FILO-SOFIJA”

All papers prepared for submission to the “Filo-Sofija” quarterly should be sent as text file attachments in *.rtf, *.doc, *.docx, or *.odt file format to the following e-mail address: grzegorz.a.dominiak@post.pl .

The files should not exceed 1.0–1.5 publisher’s sheets in length (1 publisher’s sheet = 40,000 characters with spaces). Illustrations to the text should be attached as separate *.jpg or *.tiff files of no less than 1 MB in size. The submission should be accompanied by a summary in both Polish and English (including a translation of the title and key words), as well as a short note about the author, containing at least the information about the author’s academic degree, place of employment, research interests, and a list of her/his most important publications.

Submissions should be typed in 11 or 12 pt. Times New Roman font, single or 1.5 line spaced, and do not use hyphenation. In the case when a special font is used (e.g. Greek, Hebrew, Pre-Indo-European phonetic script, *etc.*) the font file should be attached separately. It is advised to avoid any special formatting. In justified cases the author may attach a PDF file containing a printout of an article containing, e.g., a set of logic symbols. Footnotes should not mislead, which is the most important rule for all scientific publications. The preferred footnote format is traditional, appropriate to the language of the text. Footnotes in Harvard or numerical format are also acceptable, provided it does conform to the aforementioned rule.

Submissions prepared to be published in a foreign language are checked for grammar and style by specialists in a given language, outstanding translators in said language, and the so-called native speakers. Each work undergoes a review process which includes reviewers who do not belong to either the Editorial Board or the Scientific Board of the Journal. In the case of papers written in a foreign language, at least one reviewer is affiliated with a foreign institution of a nationality different than the author’s. Both the reviewers and the authors of the reviewed works remain anonymous to one another at least until the contributions are published. The reviews are submitted in writing and end with an unambiguous statement whether the paper should be accepted or rejected for publication. Reviewers use a review form. All submissions are thus evaluated according to unified criteria. The conclusions of individual reviews are communicated to the author immediately upon their reception by the editors. From 2011 on, the names of reviewers collaborating with the “Filo-Sofija” quarterly are published regularly in the last issue each year. The editors of the quarterly adhere to the rules of scientific honesty and integrity regarding the submissions accepted for publication; therefore, measures against ghost-writing, as well as guest authorship and honorary authorship have been introduced. If an article submitted for publication in “Filo-Sofija” has more than one author, it is required that the authors disclose each person’s contribution to the article. The authors of articles accepted for publication are also required to indicate the source(s) of funding for the article (e.g. grants, scientific and research institutions, associations, *etc.*) and to make separate declarations of: (1) the authenticity and originality of the article accepted for publication, and (2) not infringing the copyright of any third parties. As a rule, the publisher does not pay royalties for articles accepted for publication, unless he/she decides otherwise.

